

Koszt produkcji mleka: przez co jest budowany?

Autor: Karol Bogacz

Data: 13 września 2017



Koszt produkcji mleka jest kształtowany przez liczne czynniki, należą do nich te o charakterze stałym, ale też zmiennym. Często cena litrażowa nie jest w stanie wyrównać wysokich kosztów. Co więc generuje koszt jednostkowy?

Małe i duże hodowle mają zupełnie inne koszty



Koszta są zależne m.in. od wielkości produkcji © agrofakt.pl

Musimy przede wszystkim wiedzieć, że jednostkowy koszt produkcji może się różnić w zależności od systemów żywienia oraz zakładanej wydajności. Już tłumaczymy w czym rzecz. **Otóż w oborach, gdzie produkcja mleka nie jest intensywna niższy jest m.in. koszt żywienia. Jeśli dodatkowo krowy wypasane są przez długi okres na pastwiskach koszt ten może zostać jeszcze obniżony.** Pamiętajmy jednak, że na samym żywieniu na użytkach zielonych wydajności nie zbudujemy. Tak więc niższa produkcja będzie za sobą pociągać cenę oferowaną przez odbiorcę, czyli mleczarnię. Finalnie więc ekonomicznie żywienie nie zawsze musi równać się wyższej opłacalności. To fundament. Nie możemy bowiem w stosunku 1:1 przenosić kosztów z małych obór utrzymujących 5 – 6 sztuk do tych, gdzie mleko oddawane jest od 20 -30 sztuk czy hodowli składających się ze 100 krów i więcej.

Pasze na czele kosztów

Często hodowcy trzymają się droższych, sprawdzonych pasz, bo jest to po prostu bezpieczne. Ryzyko związane ze zmianą żywienia jest zbyt wysokie.

Pasze są tym czynnikiem, który w bardzo istotny sposób wpływa na opłacalność produkcji. Tu jednak ciężko niejednokrotnie cokolwiek zmienić. Powód? **Nie jest najlepszym rozwiązaniem testowanie jakości i wpływu na wydajność poszczególnych pasz na organizmie żywym.** Każda zmiana jest niejednokrotnie natychmiastowo zauważalna choćby na zdrowotności krów. Często hodowcy trzymają się droższych, sprawdzonych pasz, bo jest to po prostu bezpieczne. Ryzyko związane ze zmianą żywienia jest zbyt wysokie. Częściej zmieniamy pasze tańsze na droższe. Jednak i to nie jest regułą, ponieważ na rynku mamy już kilku sprawdzonych producentów pasz. **Zwracajmy jednak uwagę na fakt, że cena kg paszy nie jest najbardziej istotna – tak naprawdę liczy się jej skład i to, czy jej stosowanie da nam oczekiwaną wydajność. Wówczas nawet wyższy nakład przeznaczony na paszę będzie mógł być rekompensowany efektem skali.** Należy jednak pamiętać, że aby wyższy nakład na paszę był opłacalny musimy także znaleźć się wśród dostawców z taką produkcją, która umożliwi uzyskanie wyższej ceny. Jeśli utrzymujemy tylko niewielkie stado nie będzie to zazwyczaj opłacalne.

Zwracajmy także uwagę na technologii zbioru pasz pochodzących z wewnętrznej produkcji w gospodarstwie. Niebagatelne znaczenie ma koszt wyprodukowania kiszonki z kukurydzy czy z traw, a etap generowania kosztów rozpoczyna się tu już w momencie podjęcia decyzji o wyborze konkretnej odmiany.

Weterynarz także pije nasze mleko



Opieka weterynaryjna jest niezbędnym elementem – zwłaszcza w intensywnej produkcji mleka. Generuje jednak również często wysokie koszty.

W nowoczesnej produkcji mleka opieka weterynaryjna stanowi podstawę. O ile w normalnych okolicznościach koszty weterynaryjne powinny obejmować podstawową obsługę, jak inseminacja i inne klasyczne zabiegi, o tyle – w przypadku infekcji czy poważnej choroby – generowane na opiekę nakłady mogą być już bardzo wysokie. To samo dotyczy problemów ze wspomnianą już inseminacją. Zakładając, że krowa nie zostaje skutecznie zapłodniona za pierwszym czy drugim podejściem, kolejne z nich są już dużym obciążeniem dla naszego portfela i znacznie obniżają rentowność produkcji. Niemniej są konieczne dla utrzymania ciągłości. Nie traktujmy także kosztów związanych z opieką weterynaryjną jako niepotrzebny wydatek. Zwłaszcza w intensywnej produkcji jest ona niezbędna, tym bardziej, że to właśnie najbardziej wydajne krowy potrzebują często najwięcej opieki.

Media zawsze są drogie. Także w oborze

Na koszty wyprodukowania litra mleka składają się także takie elementy jak prąd czy woda. Tu koszty mogą być nieco wyższe latem

Na koszty wyprodukowania litra mleka składają się także takie elementy jak prąd czy woda. Tu koszty mogą być nieco wyższe latem. Wówczas chłodnie muszą dłużej pracować, aby schłodzić pozyskany surowiec do pożądanej temperatury. Ponadto w wielu oborach konieczne jest uruchamianie wentylatorów. Same zaś krowy potrzebują do normalnego funkcjonowania znacznie większej ilości wody aniżeli w okresie zimowym. Zimą wyższe koszty generowane są przez np. oświetlenie. Tu jednak pobór prądu nie jest tak wysoki jak w przypadku chłodni, która podczas upałów pracować musi właściwie non stop.

Koszta

Produkcja ekonomiczna

Produkcja intensywna

Pasze	30 gr/l	60 gr/l
Opieka weterynaryjna	5 gr/l	10 gr/l
Prąd	7 gr/l	9 gr/l
Woda	4 gr/l	6 gr/l
Paliwo	3 gr/l	6 gr/l
Inne koszty (robocizna, etc)	3 gr/l	5 gr/l
Łącznie	52 gr/l	96 gr/l

Tabela obrazuje jedynie przykładowe koszty produkcji. Przyjmujemy, że w intensywnej produkcji wszystkie elementy generują wyższe koszty. Jest to związane m.in. z ilością osób, które pracują przy dużych hodowlach oraz większymi wydatkami na żywienie. To również wyższe nakłady na opiekę weterynaryjną oraz prąd, co związane jest choćby z wyższym zapotrzebowaniem energii na schłodzenie danej ilości mleka. Tu widzimy, że przy koszcie na poziomie ponad 50 gr/l opłacalność zaczyna się już przy niskiej cenie. **Jednak jeśli cena przy niewielkiej dostawie oscyluje w granicach około 90 gr/l to zarabiamy około 40 gr na każdym wyprodukowanym litrze. W przypadku dużych gospodarstw zarabiamy, koszty pokrywamy w okolicy złotówki/l. 1,30 zł/l to cena, która da jednostkowy zysk podobny do tego, jaki mają małe hodowle produkujące jednocześnie ekonomicznie.** W przypadku dużej hodowli przewaga w dochodach polega więc na efekcie skali.

Koszta pośrednie to też robocizna czy paliwo

Do kosztów pośrednich doliczyć musimy także takie elementy, jak: robocizna (w przypadku pracy najemników bądź ludzi zatrudnionych na stałe), paliwo (niezależnie czym wozimy paszę – chyba że jest to taczka). Gdybyśmy liczyli wszystko bardzo skrupulatnie to moglibyśmy wrzucić do tego worka nawet opłaty związane z kolczykami czy inne koszty urzędowe. Są to jednak najniższe z wydatków więc raczej nie bierzemy ich pod uwagę, ponieważ koszty te są dosłownie ułamkowe.

Rolnicy, którzy inwestowali w obory i spłacają obecnie kredyty na budowę obory mogą w koszt produkcji wliczać również kwotę raty. Choć jest to element dyskusyjny, to z pewnością nasz koszt produkcji będzie bardziej miarodajny i ewentualna rentowność lub jej brak znacznie wiarygodniej odpowiedzą na pytanie o opłacalność produkcji.